

Komunikacja lotnicza w Europie: Rozwój lotnictwa, okupiony życiem tylu pionierów i ofiar, doprowadził jednak do tego, że dziś, przy najnowszych aparatach, budowanych z aluminium i stali, takie wypadki, jak ostatni z drem. Geley pod Warszawą, są w komunikacji na liniach pasażerskich niezmiernie rzadkie, a zawsze rzadsze niż na kolejach. To też lotnictwo rozwija się ogromnie. Oprócz linii europejskich wewnętrznych powstają i linie dalsze np. Berlin-Konstantynopol-Angora, której pierwszy samolot kurierski odbył lot dn. 6 lipca przybywając do Konstantynopola po 15 godzinach i do Angory po 27 godz. podróży. Ilustracja nasza przedstawia ten samolot wodny „Junker 403” zabierający przed odlotem pocztę do Turcji. Drugi rysunek przedstawia zastosowanie samolotów do transportu kwiatów z Holandji do Niemiec. Przy pomocy lotnictwa kwiaty ścięte rano w Amsterdamie, już popołudniu tego samego dnia sprzedawane są w kwicziarniach Berlina.

Fot. Atlantic — Photo Co.

A potem uroczyste słowa prezydenta: „Proklamuję otwarcie VIII Olimpiady nowej ery”.

W zawodach lekkoatletycznych trwających od 6 do 13 lipca zdobyli pierwsze miejsce Amerykanie, drugie Finlandczycy, trzecie Anglicy, a za nimi 15 narodowości uzyskało większą lub mniejszą ilość punktów. Polska nie uzyskała niestety ani jednego punktu, co świadczy o wielkim zaniedbaniu sportu lekkoatletycznego u nas. Może jednak ten negatywny wynik wzmoże wysiłek sportowców i podnieci ambicje społeczeństwa polskiego, które okazuje zbyt małe zainteresowanie dla tej najszlacheńszej i najzdrowszej gałęzi sportu.

Ulubieńcami publiczności byli atleci fińscy, a w szczególności fiński biegacz Nurmi niezrównany rekordman świata. Ten flegmatyczny, kościsty Finlandczyk robi zupełnie wrażenie człowieka, dla którego bieg jest normalnym sposobem poruszania się. Z dokładnością maszyny biegnie z zegarkiem w ręku kilkanaście razy dookoła olbrzymiego stadionu, wyprzedzając wszystkich najsławniejszych współzawodników o setki metrów. Po skończonym biegu, gdy publiczność wyje z zachwytem, on najspokojniej zzuwa sandały i boso, biegiem, w pogardliwym milczeniu opuszcza boisko, nie darząc publiczności ani jednym spojrzeniem.

„Clou” zawodów atletycznych stanowił bieg maratoński na tradycyjną odległość 42 km. 195 m., który odbył się 13 lipca przy udziale 65 konkurentów reprezentujących 22 narodowości. Istnie heroiczny wysiłek w dzień niebywale upalny (powyżej 30° w cieniu), któremu asystowało 35.000 widzów czekających do późnego wieczora na powrót zwycięzcy. Zwyciężył, jak wiadomo, Finlandczyk Stenroos, pokonując tę przestrzeń mimo kanikuly w 2 godzinach i 41 mi-

nutach. Witany przez rozentuzjazzmowaną publiczność dobiegł do mety i bez oznak zmęczenia przebiegł nadliczbowo jeszcze raz dookoła



Zamach na egipskiego prezydenta ministrów: Zaghlul-pasza premier i najwybitniejszy przywódca polityczny Egiptu.

stadionu. Bieg, który miał start i metę w stadionie odbywał się poza obrębem stadionu poprzez okolice Paryża. O każdoczesnym stanie

haut-parleur otrzymujący co chwilę wiadomości drogą radjotelegraficzną.

Poza wieloma pożytecznymi wiadomościami można było na Olimpiadzie uprawiać dokładne studia flag i hymnów różnych narodowości. Po każdym zwycięstwie finałowym ukazywały się na trzech masztach flagi trzech zwycięzców z pierwszym zwycięscą pośrodku i muzyka odgrywała hymn narodowy państwa, które reprezentował pierwszy zwycięzca.

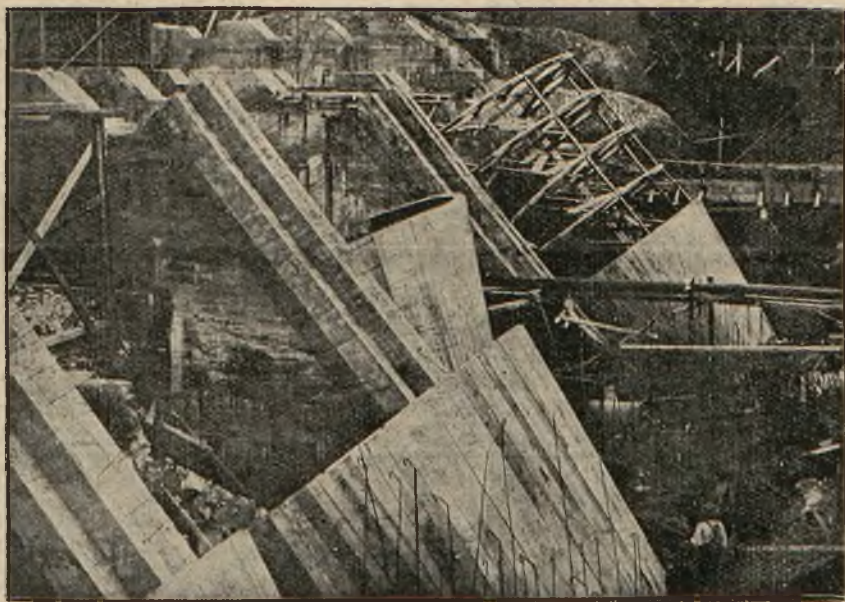
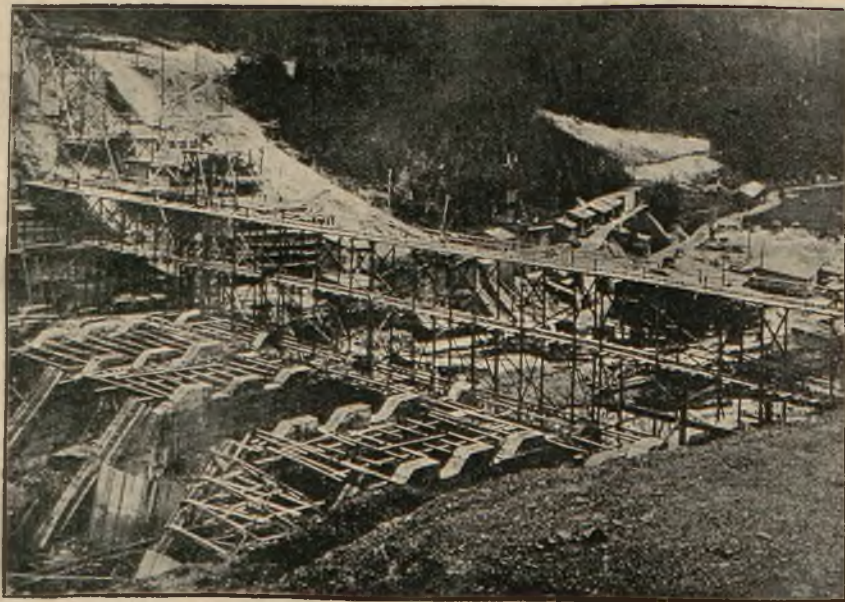
Jak żywym jest zainteresowanie całego świata dla Olimpiady, o tem można było się przekonać rzuciwszy okiem na trybunę prasy w stadionach na których rozgrywały się zawody. Pracuje tu blisko 400 dziennikarzy z całego świata. Przeważają naturalnie Amerykanie, Anglicy i Skandynawczycy, którzy mając podręczne maszyny do pisania, uwieczniają każdy najdrobniejszy szczegół w kilometrowych sprawozdaniach, które wysyłają natychmiast, prócz gęstych telegramów i radjotelegramów.

Prócz przyjęć, które urządza Komitet Olimpijski, przyjmowali atleatów w ubiegłym tygodniu prezydent republiki i rada miejska Paryża. Atleci o dobrym apetycie byli przyjęciem u prezydenta nieco rozczarowani, bo zamiast kolacji otrzymał każdy od pana prezydenta — uścisk dłoni i na tem się skończyło. Rada miejska, znac bogatsza, ugościła atleatów śniadaniem.

Ubiegły tydzień poświęcony był zawodom pływackim, regatom, tenisowi i boksowi, a następny, ostatni tydzień Olimpiady wypełniony jest zawodami hipicznymi, cyklizmem i jachtin-giem. Spodziewamy się, że przynajmniej nasza reprezentacja hipiczna będzie się mogła pochwalić niektórymi wynikami.

Paryż, 20 lipca 1924.

Miet.



Cuda techniki: W górach Szwarzwaldy buduje obecnie jedno z przedsiębiorstw niemieckich największą z dotychczas znanych konstrukcji żelazo-betonowych. Jest to tama mająca ująć i skierować odpowiednio wody, zalewające dolinę. Wody te płynąć mają odąd sztolnią o długości 340 m. i potem wiszącym na wysokości 25 m. na odległość 1650 m., aż do upustu. Ilustracje nasze przedstawiają widok ogólny budowy i fragment olbrzymiego „wodociągu”

Fot. Atlantic — Photo.